

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 lipca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1556/16, z wniosku D. B. z udziałem G. B. (1), o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny: 1. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków G. B. (1) i D. B. wchodzi udział wynoszący 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w Z., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), o wartości 171.500 zł; 2. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków G. B. (1) i D. B., w ten sposób, że składnik majątku opisany w punkcie 1. przyznał na wyłączną własność D. B.; 3. zasądził od D. B. na rzecz G. B. (1) tytułem spłaty kwotę 45.000 zł płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności; 4. przyznał kuratorowi adwokatowi L. F. wynagrodzenie w kwocie 5.904 zł, którą to kwotę nakazał wypłacić w sposób następujący: a) kwotę 2.000 zł z zaliczki uiszczonej przez wnioskodawczynię w dniu 3 sierpnia 2017 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500019332389; b) kwotę 3.904 zł ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu; 5. ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

### **Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 26 kwietnia 1986 roku G. B. (1) i D. B. zawarli związek małżeński. Przez cały okres jego trwania małżonkowie pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Ze związku tego narodziły się dwie córki: S. i A.. W dniu 11 czerwca 1987 roku rodzice wnioskodawczynie darowali należącą wówczas do nich nieruchomość położoną w Z. przy ul. (...), objętą księgą wieczystą numer (...) swoim córkom, a zatem D. B. i E. M. oraz ich małżonkom do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej – obu małżeństwom w udziale po 1/2 części. D. B. i G. B. (2) wprowadzili się do budynku posadowionego na darowanej im w udziale nieruchomości po narodzinach starszej córki. Wtedy dom był już wykończony w starym stylu, położone były tynki, ale ściany trzeba było poprawić gipsem, na podłogach położony był parkiet. Ojciec wnioskodawczynie pozostawił małżonkom parkiet oraz drzwi, on też robił w domu córki podłogi, zakładał centralne ogrzewanie. D. B. i G. B. (1) wspólnie kupili meble do pokoju i kuchni, na które zaciągnęli kredyt dedykowany młodym małżeństwom. Nadto pomalowali ściany, zrobili balustradę, a także posadzili drzewka przed domem. G. B. (1) zrobił ogrodzenie z desek. Początkowo małżonkowie wspólnie ponosili koszty utrzymania rodziny oraz uiszczali opłaty od przypadającego im udziału w nieruchomości. Wówczas G. B. (1) jeszcze pracował, lecz na początku lat 90-tych uczestnik stracił pracę. W tym czasie D. B. pracowała, a będąc na urlopie macierzyńskim, później wychowawczym również otrzymywała pieniądze. Jednocześnie wnioskodawczynie pracowała dorywczo próbując zaspokoić potrzeby własne i córek, gdyż G. B. (1) od roku 1995/1996 zaczął wyjeżdżać z domu. Żonie mówił wówczas, że jeździ jako kierowca w delegację i rozwozi towar, ale nieraz się zdarzało, że siostra wnioskodawczynie widywała swojego szwagra z inną kobietą w sklepie w Ł.. Początkowo G. B. (1) dokładał się do wspólnego domowego budżetu, lecz później – gdy zaczął wyjeżdżać na miesiąc lub dwa, wracać do domu na tydzień czy kilka dni i znowu wyjeżdżać – przestał przekazywać żonie jakiegokolwiek pieniądze i zaczął się ograniczać tylko do robienia raz w miesiącu zakupów do domu, czy kupowania dzieciom prezentów. W roku 2002 G. B. (1) wyprowadził się z domu i całkowicie zerwał kontakt z rodziną. Nadto uczestnik nie płacił alimentów zasądzonych na wspólne dzieci stron. Z uwagi na fakt, że do D. B. zaczęły zgłaszać się osoby, które żądały spłaty pożyczek udzielonych jej mężowi, o których pożyczkach wnioskodawczynie nie miała pojęcia – wnioskodawczynie wystąpiła z wnioskiem o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 23 września 2004 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich zniósł małżeńską wspólność ustawową pomiędzy D. B. a G. B. (1) wynikającą z małżeństwa zawartego przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Z. w dniu 26 kwietnia 1986 roku – z dniem 1 stycznia 1999 roku. Prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 18 sierpnia 2006 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód z winy męża związek małżeński zawarty pomiędzy D. B. i G. B. (1). Od chwili, gdy G. B. (1) opuścił rodzinę - to wyłącznie D. B. dbała o córki. To ona pokrywała wszelkie koszty związane z utrzymaniem nieruchomości, na której mieszka do chwili obecnej. Uczestnik nigdy nie partycypował w tych kosztach, nie płacił też alimentów zasądzonych

na rzecz córek, z którymi nie utrzymywał żadnego kontaktu. Wartość zabudowanej nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...), o powierzchni 1001 m<sup>2</sup>, składającej się z działki oznaczonej nr (...) , dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) – według stanu na datę ustania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej D. B. i G. B. (1) wynosi 343.000 zł, a wartość udziału wynoszącego 1/2 i należącego do byłych małżonków - 171.500 zł. Obecnie wnioskodawczyni pracuje fizycznie i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.100 zł. D. B. prowadzi sama gospodarstwo domowe, poza udziałem w nieruchomości objętej wnioskiem nie posiada żadnych innych nieruchomości, nie posiada oszczędności, wartościowych ruchomości, ani żadnych zobowiązań. Stara się odkładać na bieżące potrzeby, a jak już coś odłoży to kupuje sprzęt do domu czy meble.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przywołanych dowodów, podkreślając, że okoliczności podnoszone przez D. B. oraz świadka E. M. nie były nigdy kwestionowane przez kuratora uczestnika, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Wartość nieruchomości Sąd meriti ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego do spraw szacunku nieruchomości. Sąd wskazał, że wprawdzie biegły sądowy, mimo zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną, tj. z dniem 1 stycznia 1999 roku, ustalił wartość nieruchomości przy uwzględnieniu stanu na dzień 15 października 2004 roku (tj. dzień uprawomocnienia się wyroku znoszącego wspólność majątkową) to wobec oświadczenia złożonego przez wnioskodawczynię na rozprawie w dniu 26 czerwca 2018 roku (że stan nieruchomości w dniu 15 października 2004 roku był taki sam jak w 1999 roku) opinia ta była miarodajna, a nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron i mogła służyć za podstawę dokonanych ustaleń.

Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 567 § 1 k.p.c., wskazał, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w § 1 stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (§ 3). Stosownie do przepisu art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala Sąd (z urzędu). Wartość tych składników ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, sygn. akt IV CSK 429/09, LEX nr 678022). Co do zasady, przedmiotem postępowania o podział jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową i istniał w dacie jej ustania. Ruchomości i nieruchomości wchodzące w skład majątku w tej dacie muszą jednak istnieć także w dacie dokonywania podziału, bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zasadą jest bowiem, że podział majątku wspólnego obejmuje składniki należące do tego majątku w dacie ustania wspólności ustawowej oraz istniejące w chwili dokonywania podziału (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1979 roku, sygn. akt III CRN 137/79, OSN 1980/2/33). Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszej sprawie bezspornym było, że w skład majątku wspólnego D. B. oraz G. B. (1) wchodził udział wynoszący 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...). Wnioskodawczyni nie żądała ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a jedynie domagała się zaniechania przez Sąd zasądzenia spłaty na rzecz uczestnika podnosząc, że byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Rejonowy podkreślił, że stosownie do ogólnej zasady wyrażonej w art. 43 § 1 k.r.o., oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Z tego też względu teoretycznie G. B. (1) należałaby się kwota odpowiadająca 1/2 wartości udziału należącego do byłych małżonków. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw, ażeby przyznać udział w prawie własności nieruchomości na własność D. B. bez jakiegokolwiek spłaty na rzecz uczestnika. Sąd argumentował, że wprawdzie może i uczestnik nie przyczynił się jakoś szczególnie swym wysiłkiem czy staraniami do powstania majątku wspólnego, jednakże jest to okoliczność o tyle nieistotna, że również wnioskodawczyni nie wykazała większych starań w nabyciu nieruchomości, bowiem małżonkowie nabyli ją w drodze darowizny od rodziców D. B.. Sąd podkreślił, że darczyńcy nigdy nie odwołali darowizny uczynionej również na rzecz swego zięcia. Wnioskodawczyni natomiast skoncentrowała się na przedstawieniu postawy uczestnika – jako jej byłego męża oraz ojca wspólnych dzieci. W ocenie Sądu I instancji sam fakt, iż uczestnik od 2002 roku nie ma żadnego kontaktu z rodziną, a w niniejszej sprawie jego prawa reprezentowane są przez kuratora, również nie uzasadnia żądania nieodpłatnego pozbawienia go posiadanego udziału w nieruchomości. Mając jednak na względzie wszystkie podnoszone przez D. B. okoliczności Sąd meriti uznał,

iż obciążenie wnioskodawczyni obowiązkiem spłaty na rzecz G. B. (1) kwotą odpowiadającą wartości jego udziału w majątku wspólnym nie dałoby się pogodzić z poczuciem sprawiedliwości oraz z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 czerwca 2017 roku, sygn. akt III Ca 628/17, LEX nr 2386331). Sąd Rejonowy uznał więc, że zasadnym w niniejszej sprawie jest obniżenie spłaty zasądzonej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika z uwagi na zasady współżycia społecznego. Sąd argumentował, że nie można w sposób generalny wyłączyć możliwości zastosowania art. 5 k.c. jako podstawy obniżenia spłat lub dopłat z udziałów przy podziale majątku wspólnego byłych małżonków (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009 roku, sygn. akt III CSK 251/08, LEX nr 507972, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 roku, sygn. akt III CZP 117/06, OSNC 2007/11/165). Wskazał, że brak tych klauzul mógłby doprowadzić do rozstrzygnięć formalnie zgodnych z prawem, jednakże w konkretnych sytuacjach niesłusznych, ponieważ nieuwzględniających w rozstrzyganych przypadkach uniwersalnych wartości składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej lecz i materialnej. Istotą prawa cywilnego jest bowiem strzeżenie praw podmiotowych, zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tychże praw wymagają ostrożności, ale też wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że w niniejszej sprawie nie można pominąć tego, iż D. B. i G. B. (1) zawarli związek małżeński w dniu 26 kwietnia 1986 roku, a już w latach 1995/1996 uczestnik rażąco lekceważył swoje obowiązki rodzinne niemal całkowicie opuszczając żonę i córki. Trudno bowiem uznać, że mąż, który wyjeżdża (w nieznanym żonie celach) na dwa miesiące i wraca na kilka dni tylko po to, żeby znów wyjechać, aktywnie uczestniczył w życiu rodziny, co zaś istotne – taki sposób funkcjonowania rodziny nie był uzgodniony przez oboje małżonków i jego celem z całą pewnością nie były dążenia do zaspokojenia potrzeb czteroosobowej już wtedy rodziny, gdyż uczestnik szybko przestał przekazywać wnioskodawczyni jakiegokolwiek środki ograniczając się do robienia zakupów do domu raz w miesiącu i kupowania prezentów córkom. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, aby G. B. (1) spełniał się w roli męża i ojca. Wręcz przeciwnie – to na wnioskodawczynię spadł cały ciężar utrzymania domu, a także obowiązek pozyskania środków na utrzymanie własne oraz córek, na które uczestnik – wykazując w tym zakresie wyjątkową bez troskę – nigdy nie płacił alimentów. Nadto na wnioskodawczyni spoczął ciężar wychowania wspólnych córek oraz opieki nad nimi w chorobie, wspierania w ich dążeniach, pomagania chociażby w lekcjach. Wszystkie te niby drobne sprawy życia codziennego przerzucone w jednej chwili tylko na jednego z rodziców sprawiają, iż trzeba wykazać się wyjątkową siłą i poświęceniem. Jednocześnie trudno oceniać pozytywnie rodzica, który nie zapewnia rodzinie wsparcia finansowego, ani emocjonalnego. Tymczasem G. B. (1) – po tym jak w latach 90-tych zaczął lekceważyć swe obowiązki wobec rodziny i zaciągać długi które później, choć w części, starała się regulować D. B. – w roku 2002 wyszedł z domu i całkowicie zerwał kontakt ze swą żoną oraz z córkami. Nadto G. B. (1) dość szybko przestał partycypować w kosztach utrzymania nie tylko rodziny, ale również nieruchomości. Nie tylko nie dokładał się do opłat, ale też nie partycypował w kosztach niezbędnych remontów, które w całości ponosiła wnioskodawczyni. G. B. (1) tak samo niefrasobliwie podchodził do swoich obowiązków męża i ojca, jak i współwłaściciela nieruchomości, nie interesując się niczym i cedując wszystkie te obowiązki na byłą małżonkę. W ocenie Sądu Rejonowego wszystkie te okoliczności uzasadniają obniżenie spłaty na rzecz G. B. (1) do kwoty 45.000 zł. Ponadto Sąd określił też termin, w którym wnioskodawczyni zobowiązana jest uiścić spłatę na rzecz uczestnika stosownie do art. 212 § 3 k.c. z zastrzeżeniem odsetek na wypadek opóźnienia w spełnieniu świadczenia stosownie do art. 481 § 1 i § 2 k.c. Sąd Rejonowy zastosował odroczenie terminu płatności całej sumy zasądzonej tytułem spłaty na okres 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia o podziale majątku, argumentując, że uwzględnił tym samym możliwości wnioskodawczyni i uzasadniony interes uczestnika. Sąd podkreślił, że wnioskodawczyni posiada stałe dochody, a nadto nabywa na wyłączną własność udział w prawie własności zabudowanej nieruchomości, co umożliwia na przykład zaciągnięcie kredytu, zaś okres 6 miesięcy jest - w ocenie Sądu - wystarczający do załatwienia formalności z tym związanych. Poza tym, wnioskodawczyni inicjując niniejsze postępowanie – aż czternaście lat po odejściu męża od rodziny – winna była liczyć się z obowiązkiem ewentualnych rozliczeń finansowych z byłym mężem i miała wystarczający czas na czynienie oszczędności na ten cel. Sąd Rejonowy przyznał kuratorowi reprezentującemu nieznanego z miejsca pobytu uczestnika - adwokatowi L. F. wynagrodzenie w kwocie 5.904 zł, ustalone na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1476) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 8 i w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015, poz. 1801). O pozostałych kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, wskazując, że w niniejszym postępowaniu nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady wyrażonej w powołanym przepisie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł kurator uczestnika G. B. (1) - nieznanego z miejsca pobytu, zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie punktu 3. co do kwoty 40.750 zł. Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.io. i art. 140 k.c. polegające na przyjęciu, że negatywna ocena uczestnika jako męża i ojca uzasadnia obniżenie spłaty należnej uczestnikowi z tytułu podziału majątku wspólnego. W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że nie kwestionuje sposobu podziału majątku poprzez przyznanie go na wyłączną własność wnioskodawczyni, a jedynie wysokość spłaty, jaką Sąd I instancji zasądził na rzecz uczestnika. Skarżący argumentował, że w przedmiotowej sprawie prawo własności uczestnika zostało naruszone. Pomimo, że bez wątplenia zachowanie uczestnika i jego stosunek do rodziny uznać należy za społecznie naganne, to interpretacja art. 5 k.c. umożliwiająca obniżenie spłaty z połowy wartości udziału w majątku wspólnym w oparciu o negatywną ocenę danej osoby jako męża czy ojca jest zbyt daleko idąca i nie zasługuje na aprobatę. W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od D. B. na rzecz G. B. (1) tytułem spłaty z wartości udziału uczestnika w majątku wspólnym kwoty 40.750 zł ponad kwotę uprzednio zasądzoną orzeczeniem Sądu I instancji, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Nadto kurator ustanowiony dla uczestnika nieznanego z miejsca pobytu wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone ani w całości ani w części.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 kwietnia 2019 roku kurator dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika popierał apelację oraz wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej G. B. (1) z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone ani w całości ani w części. Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o oddalenie apelacji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że apelujący zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego jedynie w części tj. w zakresie punktu 3. co do kwoty 40.750 zł. Nie zaskarżył pkt 1. postanowienia, w którym Sąd Rejonowy ustalił skład i wartość majątku wspólnego stron. Nie kwestionował również sposobu podziału majątku poprzez przyznanie udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w Z., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wyłączną własność wnioskodawczyni (pkt. 2), kwestionując jedynie wysokość spłaty, jaką Sąd I instancji zasądził na rzecz uczestnika.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.io. i art. 140 k.c. polegające na przyjęciu, że negatywna ocena uczestnika jako męża i ojca uzasadnia obniżenie spłaty należnej uczestnikowi z tytułu podziału majątku wspólnego.

Przechodząc do merytorycznej oceny wniesionego środka zaskarżenia, należy wskazać, że zarzuty apelacji prowadzą się więc do dopuszczalności zastosowania art. 5 k.c. (w zw. z art. 43 § 1 k.r.io. i art. 140 k.c. ) i obniżenia spłaty należnej uczestnikowi z tytułu podziału majątku wspólnego. Na wstępie wskazać należy, że w orzecnictwie nie wyklucza się możliwości obniżenia na podstawie art. 5 k.c. spłaty należnej w związku z wyrównaniem udziałów przy podziale majątku wspólnego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 maja 1998 r., I CKN 684/97, LEX nr 477333, w postanowieniu z dnia 22 stycznia 2009 r., III CSK 251/08, LEX nr 507972). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ostatniego z powołanych orzeczeń: "...stanowisko wyłączające w sposób kategoryczny dopuszczalność stosowania art. 5 k.c. w sprawach o podział majątku dorobkowego (wspólnego) jest zbyt rygorystyczne i nie można go zaaprobować z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze, jak trafnie przypomniano i podkreślono w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 roku, III CZP 117/06 (OSNC 2007, Nr 11, poz. 165), dominujący pogląd trafnie przyjmuje założenie, że poza nielicznymi wyjątkami, nie ma podstaw do generalnego wyłączenia stosowania art. 5 k.c. w poszczególnych kategoriach spraw. Z jednej bowiem strony przestrzeganie zasad

współzycia społecznego powinno być immanentnym czynnikiem oceny postaw i zachowań wszystkich uczestników obrotu społecznego, z drugiej zaś odwołanie się do tej klauzuli generalnej pozwala sądowi na uwzględnienie złożoności i bogactwa życia, umożliwiając mu realizację zasady słuszności w orzekaniu. Wyjątkiem spraw, w których - ze względu na ich specyfikę nie stosuje się art. 5 k.c. - są sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz o ustalenie nieważności czynności prawnej (...). Po drugie zaś, nie jest przekonujący koronny argument Sądu Najwyższego, powołany w postanowieniu I CKN 320/98 przeciwko możliwości obniżenia spłat lub dopłat na podstawie art. 5 k.c., o sprzeczności tego przepisu z konstytucyjną ochroną prawa własności, skoro takiej sprzeczności co do zasady nie dopatrył się Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku SK 5/99. Tym bardziej nie można się zgodzić z poglądem (...), że obniżeniu dopłaty sprzeciwia się konstytucyjny zakaz wywłaszczania bez zapewnienia słusznego odszkodowania, gdyż zakaz z art. 21 ust. 2 Konstytucji odnosi się do wywłaszczania na cele publiczne, dokonywanego przez władzę publiczną, a nie do stosunków z zakresu prawa prywatnego. W rezultacie trzeba dojść do wniosku, iż nie można w sposób generalny wyłączyć możliwości zastosowania art. 5 k.c. jako podstawy do obniżenia spłat lub dopłat z udziałów przy podziale majątku wspólnego byłych małżonków. Dopuszczalność takiej sądowej korekty wysokości tych należności musi być, rzecz jasna, usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami". Sąd Okręgowy w pełni podziela przytoczony powyżej pogląd. W niniejszej sprawie - w ocenie Sądu Okręgowego - zachodzą okoliczności, które uzasadniały zastosowanie art. 5 k.c. przy rozliczeniach pomiędzy zainteresowanymi. Nie ulega wątpliwości, że stosownie do treści art. 43 § 1 k.r.i.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, jednak - zgodnie z § 2 tego artykułu - z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Omawiany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią "ważne powody". W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym przepis art. 43 § 2 k.r.i.o. ma zastosowanie, kiedy ze względu na szczególne okoliczności i zaistniałe stosunki pomiędzy małżonkami podział majątku zgodnie z regułą ogólną sprzeczny byłby z zasadami współzycia społecznego, z zasadami słuszności i prowadziłyby do odniesienia nieuzasadnionych korzyści z majątku przez małżonka, który do jego powstania się nie przyczynił. Pod pojęciem "przyczynienia się" małżonków do powstania majątku wspólnego należy rozumieć wszystkie ich działania zmierzające do powiększenia substancji majątku wspólnego, starania o rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a o stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwe zastosowanie przepisu art. 5 k.c. i obniżenie spłaty na tej podstawie w tych wszystkich przypadkach, gdy istniała możliwość zgłoszenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Szczególne okoliczności, uzasadniające zastosowanie art. 5 k.c. powinny więc być inne niż te, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów uczestników w majątku wspólnym. Takie okoliczności w niniejszej sprawie wystąpiły. W tym miejscu należy podkreślić, że o ile nie można w sposób generalny wyłączyć możliwości zastosowania art. 5 k.c. jako podstawy do obniżenia spłat lub dopłat z udziałów przy podziale majątku wspólnego byłych małżonków, to dopuszczalność takiej sądowej korekty wysokości tych należności musi być usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Oceniając czy zachodzi wskazana podstawa do obniżenia spłaty lub odstąpienia od jej zasądzenia Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności, jakie w świetle art. 5 k.c. wymagają - ze względu na zasady współzycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie wymienionego prawa - zmniejszenia wynikającego za spłaty ciężaru (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1977 r., III CZP 77/77, LEX nr 8012). Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające obniżenie należnej uczestnikowi spłaty. Jak wynika z poczynionych ustaleń w dniu 11 czerwca 1987 roku rodzice wnioskodawczynie darowali należącą wówczas do nich nieruchomość położoną w Z. przy ul. (...), objętą księgą wieczystą numer (...) swoim córkom - D. B. i E. M. oraz ich małżonkom do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej - obu małżeństwom w udziałach po 1/2 części. D. B. i G. B. (2) wprowadzili się do budynku znajdującego się na darowanej im w udziale nieruchomości po narodzinach starszej córki. Dom był już wykończony, położone były tynki, a jedynie ściany trzeba było poprawić gipsem, na podłogach położony był parkiet. Ojciec wnioskodawczynie pozostawił małżonkom parkiet oraz drzwi, on też robił podłogi i zakładał centralne ogrzewanie. Na początku lat 90-tych uczestnik stracił pracę. W tym czasie D. B. pracowała, a będąc na urlopie macierzyńskim, później wychowawczym również otrzymywała świadczenia pieniężne. Wnioskodawczynie pracowała też dorywczo próbując zaspokoić potrzeby własne i córek. G. B. (1) od 1995-1996 roku zaczął wyjeżdżać z domu, informując żonę, że jeździ jako kierowca w delegację i rozwozi

towar, ale zdarzało się, że siostra wnioskodawczynie widywała szwagra z inną kobietą w sklepie w Ł.. Początkowo G. B. (1) dokładał się do wspólnego domowego budżetu, lecz później – gdy zaczął wyjeżdżać na miesiąc lub dwa, wracać do domu na tydzień czy kilka dni i znowu wyjeżdżać – przestał przekazywać żonie jakiegokolwiek pieniądze i zaczął się ograniczać tylko do robienia raz w miesiącu zakupów do domu oraz kupowania dzieciom prezentów. W roku 2002 G. B. (1) wyprowadził się z domu i całkowicie zerwał kontakt z rodziną. Nie płacił alimentów zasądzonych na wspólne dzieci stron. Do D. B. zaczęły zgłaszać się osoby, które żądały spłaty pożyczek udzielonych jej mężowi, o których wnioskodawczynie nie miała wiedzy. G. B. (1) tak samo podchodził do swoich obowiązków męża i ojca, jak i współwłaściciela nieruchomości, nie interesując się niczym, nie partycypując w kosztach i cedując wszystkie te obowiązki na byłą małżonkę. Zachowanie uczestnika ocenić więc należy jako naganne i naruszające zasadę uczciwego postępowania. Zachowanie uczestnika sprzeczne z zasadami współżycia społecznego powoduje, że nie może on korzystać z ochrony i domagać się spłaty z udziału w pełnej wysokości. Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że należna uczestnikowi spłata powinna być obniżona - jak trafnie stwierdził Sąd Rejonowy - do kwoty 45.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego takie obniżenie spłaty nie jest nadmierne, z jednej strony należy chronić interesy wnioskodawczynie, a z drugiej strony zapewnia uczestnikowi stosowny ekwiwalent jego udziału w majątku wspólnym. Ustalenia faktyczne (które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne), jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego, a zarzuty podnoszone w apelacji są bezzasadne.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że brak jest podstaw do odstąpienia od zasady, zgodnie z którą każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kuratorowi reprezentującemu nieznanego z miejsca pobytu G. B. (1) - adwokatowi L. F. wynagrodzenie w kwocie 1.476 zł, ustalone na podstawie § 1 ust. 3 w zw. z § 3 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2018 roku, poz. 536) w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 8 i w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1714).